

Lustan

1

Kierownictwo Klas.
Publicznej Szkoły Powiatowej
w Łastawiu



Łastawia dnia 24/V/1936 r.

L: 80/36.

Do
Inspektoratu Szkolnego
w Ławoku.

W załączeniu przesyła się kronikarijusz w sprawie
badania środowiska.

Łucja Kocińska
nauczycielka



graby, leszczyna, czerucha, leszczyna - liski, z grzybów:
 "czornyki, bilyki - borowiki, rydze, paszaki, szpaki, holubionki,
 podpinki, ryki. Z grzybów trujących rosną: muchomor, cyganski,
 zabiorki, i.t.d. Zwierzęta, lesne 4-to i 2-norow: lisy, zajace, jelenie,
 samy, rogacze - jelenie, wilki, wiewiorki, wydry, kurpatura,
 dzikie kacorki, gołebie, czaple, czajki, pliszki, skowronki, rybaki,
 wrony, sroki, djacsyki, zolte hruutki, szpaki, dzieciolety, kosy,
 storki, "zarule" - kukutki, jaskolki, pasturki, "kutki" - dutki,
 bociany, drozdy, jastrzabie, kawki i.t.d.

Uprawa zboz i warzyw. Oziwina: pszenica i ryto, jare: owies,
 jecmień, koniec, koniski zag, ziemniaki, kapusta, fasola, bob,
 groch, buraki ciwiklowe i pastewne, cebula, ogorki, dynie,
 marchew, kukurudza, pomidory, kminek. Drogi - (narwa
 i pochodzenie) na Zbit, pod mostem, Zahorniat, Krynica,
 bez selo, na wozin-koto kapliczki, do kakuiki - od katur.

Narwa pastwisk - pod matyn'kij klyn, na debri, pod dorohami,
 pod ujscia - dot gdzie woda czesto schieka, w mlaci - przy
 baquie, na morgau. - na pastwiskach dworskich, na fabryce -
 miejsce koto niedokonzonej fabryki celulozy, na pidjriu - przy
 lesie. Narwa got - Zatuska hora, dotyniska skala, gora pod
 dorohami, nad jaria, nad ptaty, za Lydem. Wodlug podau
 miejscowych ludzi = woda Zastaw przyniosla i woda go
 zabiere. Narwa wioski pochodzi od tego ze lezy ona za rzeka
 Ostawa. Prystatek Kocaba bierze narwe od mieszkanciw.

W miejscu tem zamieszkał pierwszy syn lesnego narwiskiem
 Kocaba i przy nim osiedlila się najblizsza rodzina.
 Wiesz Zastaw byla to i jest majtnosc rodziny Lephowskich -
 ludnosci przewaznie przybylse z Zagorza, Wielopola i Doliny.

4) Zagadnienia jerykowe, gwary: Ludnosci tutejsza posluguje
 się jerykiem polskim i ruskim - Lemkowsko - ukraińskim.
 Stornik wyrazow miejscowych - m i z czytawki "cz".

- "m - gimai - "cz - gimai,
- "m - sercu - "cz - серце,
- "bocze - "orbe,
- "kim - "komek,
- "nyu - "nosu,
- "kczanski - "kczanski,

"мънъсѣмъ - съ лемъсѣмъ,
 "маленькой - "маленькой,
 "хоче - "хоче,
 "мълчѣтъ - "мълчѣтъ,
 "мантой - "мантой,
 "мъм - "мъмъ,
 "наги - "наги,
 "нѣмъ - "нѣмъ,

"мънъсѣмъ - "мънъсѣмъ,
 "перехаты - съ перехаты,
 "по сыла - "по сыла,
 "матомъ - "матомъ,
 "мъо - "мъо,
 "мъосо - "мъосо,
 "округла - "округла,
 "острые - "острые,

W gwarze miejscowej zamiast o - wymawiają bo, n.p. "Osłoga"
 "Bosłoga", a "se" zmieniają na "y" - n.p. "nosim" - "nyim".

5) Kultura materialna: Miejscowy sklep koczenny dostarcza żywność, reszta daje rola. W rzecze Łanie i Ostawie żyją ryby = kunka, koble, ptaszkaczki, moreciki, okonie, strizy, piskorz, leny, szczypanki, mentusy, karpie, rośnace, węgorze, świnki itp. Zwyczaj do połowu używają rybacy = łodzie, sieć i kosze na ryby. Kosz nosi zwykle jeden z rybakiw, przewieszony na plecach. Kosze wykonują tutejsi rybacy z wikliny. W małej wodzie stosują t. zw. "brodki" t.j. potaw w górę rzeki, pod prąd, bez łodzi. Do brodki używają sieci zwanej "bieguniec - kichunec". Jest ona dosyć mała i gęste ma oczka. Rybacy udają się piechotą w dół rzeki aż pod sawok i stamtąd brodząc w wodzie bosą butą w starym obuwii wracają do domu, łowiąc ryby. Zarzucają "biegunica" na wodę przed siebie, otworom pod prąd, a ryby przewożą w koszach na plecach. Jeden z rybakiw idzie parę kroków przed siecią i drągami uderza pod dwie, pomiędzy kamieniami, a strasząc ryby nagania je na sieć. Na rzecze Ostawie połowy na ryby odbywają się przeważnie na wiosnę przed tarciem i po nim. Potaw na "brodki" stosują rybacy zastawcy także w tych wypadkach, gdy są blisko domu n.p. przy ujściu Ostawy do Łanu. Dwu rybakiw brodząc, zarzuca biegunica, dwaj pozostali stojąc na łodziach, odpychają się drągami, posuwając się w górę rzeki. Obie łodzie jada przed rybakami, a przez odpychanie się drągami straszą ryby, naganiając je na sieć. Mათо używają

sposobem jest polow na podrynek, "stosowany przy weteranej metnej wodzie. Dwa rybaki idac wzdłuż brzegu rzeki zawieszają rozpiętą na 2 skrzyżowujących prętach, przytwierdzonych do długiego drarka sieć, o małych oczkach zwana, "prygartaczka - przyhartaczka", przygarniając ją do samego brzegu, i wyciągają na wierzch. Flawione ryby wsadzają do kosza, trzymanego na plecach. Ryby te, należą zwykle do najmniejszych i najgorzych gatunków. W środowisku hodują najczęściej - krowy, konie, kury, miewają - ciemne, króliki, kury kacuki białe i kolorowe, gęsi, gołębie, mało indyków i pautarek.

Uprawa jil. Skoro tylko śnieg staje, wywożą obornik na pole. Nawozy sztuczne b. rzadko są stosowane. Orzą pługiem zaprzęzionym w konia, następnie bronują broną drewnianą z żelaznymi zębami. Potem sieją zboże ręka z płachty zawieszanej z boku na ramieniu. Po zasianiu jeszcze raz lekko bronują. We dworze stosują siewnik. Ziemiaki sadzą zwykle na polu, gdzie w zeszłym roku było zboże. Po zwawrocie i zoranu sadzą ziemniaki za uotyka. Do pracy w polu i ogrodzie używają - ługa, bronie, łopaty, widły, kosy, cepy, sieczkarnie, siepy, rzadko machie do sadzenia ziemniaków i wał do zasypywania ziemi. W wielkie ziemniaki i suchomosci i niemuchomosci są ubezpieczone. Polowy pilnuje na polach dworskich, a warta nocna którą z ludźmi pilnuje w nocy mniejsze wzystkich mieszkanicow.

Jadłospis - = Wiosna -

Śniadanie: Ziemniaki duszone, mało kiedy masekronne, z mlekiem stodkiem lub kwasnem, rzadko kawa lub scierauka, kluski z kapustą.

Obiad: Zupa kartoflana z rykiem lub barszcz z paluszkami zw. bobakami - czyli kluskami ziemniaczanymi, peucaki z marmeladą lub z mlekiem.

Kolacja: chleb z mlekiem lub chleb z kawą - W niedziele lub święta mięso i pierogi z kapustą i ziemniakami.

Lato:

Śniadanie: mleko lub kawa i chleb. Obiad: zupa ziemniaczana,

barszcz z ziemniakami i rusy otworne, ziemniaki z mlekiem ~~kwasią~~
pieczone ziemniaki z kapustą, ziemniaki z sałatą, mizerja i t.p.
Kolacja - herbata lub kwasne mleko z chlebem.

Jesień:

Śniadanie: Zupa ziemniaczana, ziemniaki z mlekiem

Obiad: ziemniaki z mlekiem, chleb z kawą.

Wieczer: ziemniaki pieczone z mlekiem, barszcz z fasolą.
(kolacja)

Zima:

Śniadanie: mleko, barszcz, herbata z chlebem.

Obiad: barszcz z ziemniakami lub z fasolą, bobem, herbata
zupa ziemniaczana, kapusta z ziemniakami.

Kolacja: bobalki t.j. ziemniaczane kluski, kawa bezcukrowa, ryż
z mlekiem, herbata gotówki, ryż jabłkami lub marmeladą.

Często wypiekają stolniki, są to placki ziemniaczane przekładane
gotowaną kapustą albo tartarem ziemniakami, wypieka się
na liście kapusty w piecu, po pieczeniu chleba.

W tej ludności w małej mierze zajmuje się rzemiosłnictwem a to:
cielnictwem, kołodziejstwem, stolarstwem, bedniarstwem. Krowy
i świnie wyrabiają mieszkańcy sami, a przednie konopie
kupują, gdyż pola mają mało, więc nie mogą siać tyle
konopi, aby na ich potrzeby wystarczyło. Strój noszą miejski
a niektóre kobiety chodzą w kupnych chustkach. Strój ludowy
zupełnie zanikł.

Budownictwo: chaty budowane z drewna, parterowe, czworoboczne
pokryte: słomą, dachówką, gontami i blachą, z jednym kominiem
lepione i bielone, okna 3-4 z 4 szybkami, drzwi jedno skrzydło,
zamknięte na klódkę lub na zatyczkę. W jednym budynku mieszka
się mieszkańcy z żoną, kuchnią i stajnią. W kilkuastu
domach podłogi w izbach nie ma. W obu izbach są łóżka
zascielone przesiadanem lub kapą, a na nim 3 do 4 poduszek.
Pod ścianą stoi stół, ławy i krzesła. W stajni jest także srafa
i rzadko krowe. W kuchni są wiszące półki na naczyne.
Stoją tam 2-3 garnuszki i tyleż talerzy porcelanowych. Reszta naczyń
jest blaszanych; a to: miski, garnki, rondle, patelnie i t.p.

Lyżki urywają drewniane a dla gości mają Tyski aluminiowe.
 Na ścianach są obrazy świętych, lustro, a nad łóżkami jest
 dywanik (kupy) lub części tapeta. W każdą sobotę i przed
 świętami odkurzają mieszkanie, myją okna wodą z naftą,
 podłogę sroczą wodą z mydłem, a tam gdzie wieśma jej,
 to zalepiają nierówności gliną wymieszaną z plewaniami.
 Do mycia naczyń urywają celeryka. W czasie mycia
 i prania odbywa się w ręce. Bieliszę pióra w wodzie
 z mydłem na pralnicie w balji i gotują w ługu a
 nawet w sadzonie. Za ścianą jest kocioł gdzie wieśma
 się siano, wóz, sieczkarnia, drzewo, beczka z kiszoną
 kapustą, taczki i wszelkie narzędzia gospodarskie.

Dalej mieści się stajnia, w której jest wrykle. Skrowa
 lub koza, skou, kriliki 15-50 sztuk, na ławie lub drabince
 kury. Są też w stajni kuczki - kójce z drewna na kaczki, gęsi
 i wieprzaka, którego howią przeważnie na sprzedaż. Wsi
 są trzy kapliczki, jedna wybudowana dla odwiecenia wieś-
 częścia, które spadało na jednego z gospodarzy, a dwie kapliczki
 zbudowano przez seu, w którym M. Boska wskazała miejsce
 dla siebie na kapliczkę.

6.) Kultura duchowa: ludność jest dosyć pobożna, bierze
 udział we wszystkich sąsiednich odpustach wraz z dziećmi.
 Jest zabobonna, opowiada o strachach, które krąży o 12-tych nocy
 nad rzeką w postaci światła migocącego. Pod mostem
 o 12 w nocy w W. Piątek słychać szum i ciemny jasny na
 3 metry długi przelatuje tam i spowrotem. Wrawalonych
 domach niedokończonych fabryki nawet w dzień pojawiają się
 rzeczy niezwykłe ukazują się dym, deski same poruszają
 się w podłodze. Także opowiadają o pewnej czarnej panii krążącej
 w nocy koło dworu. Inni opowiadają że w Wielki Piątek w nocy
 nie można przejść pod mostem kolejnym gdyż rozumie
 zwróciła zastępują drogę.

Ludność leczy się przeważnie u lekarza w Zagorzu lub w Sawoku
 z domowych środków leczniczych używa: remiańce, centurę kwiatową,

rozchodnik, macie zaule, balche lancetowata. Chory lery sam
 bez opieki, jesli wypada to w porze letniej, bo domownicy
 sa wtedy zajci w pracy na polu, lub gdrindziej.
 Piesiu specjalnych na wesle, chrzest it.d. niema, z miejscowych
 piesiu zastuguje na uwage, Trumi Ostawa, szumi Ostawa,
 do Samu leci, Na falach niesie, na falach niesie piesiu narzyl.
 dzieci (port) z wrotka. Stynie Ostawo, ptynie Ostawo, niech
 fala niesie, Nie Polske takie bardzo kochaja zastawskie dzieci (port).
 Podrice dbaja o wyglad zewnetrzny dzieci, o sny bory szkolne
 lecz w nauce nie pomagaja, gdyz sa przewaznie niepisumien.
 Pradko pojawia sie w gromadzie wptenciu dla drugiego.

Elza Kucieniewska
 nauczycielka



Dalszy ciąg kwestionariusza
o sprawie badania środowiska. -
Miejscowość - Zastaw



- 1.) Zabytków sztuki malarskiej, architektury - nie ma / są tylko ruiny niedokończonych fabryki celulozy i papieru.
- 2.) Zabytków naturalnych nie ma.
- 3.) Organizacji oświatowo-społecznych - nie ma.
- 4.) Środkiem kulturalnym jest tylko szkoła - gdzie oprócz nauki z dziećmi odbywają się także kursa wiejskie, świetlice, szkolne, biblioteka szk. oraz przedstawienia - kilka razy w roku.
- 5.) Organizacji gospod. spółdzielczych nie ma.
- 6.) Czytelniectwo - pisma gospodarskie: Plon, Cytos gospod. i oraz powieści z biblioteki szkolnej.
- 7.) Drogi - gościniec brzy potężny mostem betonowym z drogą powiatową Sanki - desko.
Z Zastawia do Sanki 9 km - komunikacja - autobusem - koleją.

Goście i stacja kolejowa oddalona o 2 km - w Zagórzu Nowym i 1 1/2 km w Zagórzu Starym.

Kościół w Starym Zagórzu 2 km - odległość:
Przeki Sanki i Ostawa używane jako miejsca plażowe i kąpielone korzystają z nich - miejscowa ludność i letnicy, mieszkający w Zagórzu. Podczas ostatnich wakacji przebywali w namiotach pod lasem harcerski w Wieliczki.

Miejscowa ludność z wielką serdecznością odwzajemnia się mięk, uczęszczając na sesję „gwiszka harcerskie” i wieczerami.
Również dziatwa tutaj korzysta z rzek, lasu i powietrza podczas wakacji, na zorganizowanych przy szkole potłokowaniach.

Felicy
Lancieniewicz
nauczycielka

Kierownictwo Szkoły powszechnej
w Zastawiu.

Zastaw

10

Zastaw, dnia 21/X 1936.

L: 24/36.



10

Do
Inspektoratu Szkolnego
w Sławoku

- 1) Kierownictwo Szkoły Powszechnej w Zastawiu donosi, iż, nie napotyka się na żadne trudności przy realizacji bukwaru Lemkowskiego.
- Wklawię I wprowadza się: Bukwar - Terra książeczka dla narodnych.
- Wklawię II uczy się: Druga książeczka dla narodnych szkół. szkol.
- Wklawię III uczy się: Czytanka dla trzeciej klasy narodnych szkół.
- 2) Suduwość miejscowa odnosiła się dotychczas biernie do nauki języka Lemkowskiego.



L. Ruciwickówna
nauczycielka.

Inspektorat Szkoły Powiatowej I stopnia
w Łastawiu.

Łastaw, dnia 30/1/1938

11



Inspektorat Szkoły
w Łastawie

Inspektorat Szkoły w Łastawiu donosi iż dotychczas nie
było żadnych sprzeciwów nad wprowadzeniem i użyciem
z bukwaru Temkowskiego

Pracownicy
nauczycielka